



Sygn. akt II KS 32/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Emilia Bieńczak

w sprawie **P. Ż.**,

oskarżonego z art. 284 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 października 2022 r.,

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego w trybie art. 539a k.p.k.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 7 października 2021 r. (sygn. akt II AKa 215/21),

na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

**1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

2) nakazuje zwrot oskarżonemu uiszczonej opłaty od skargi.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 lutego 2021 r. (sygn. akt XII K 206/18) P. Ż. został uniewinniony od zarzucanych mu czynów z art. 284 § 1

k.k. i in. Wyrok ten został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 października 2021 r. (sygn. akt II AKa 215/21) i w stosunku do jednego z zarzuconych czynów postępowanie umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., a w pozostałym zakresie przekazano Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny orzekał w składzie – SSA P. S., SSA P. R. oraz SR del. do SA D. D..

Na powyższe orzeczenie skargę w trybie art. 539a § 1 i § 3 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając zaistnienie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 in principia k.p.k., a więc bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu, poprzez udział w składzie orzekającym zaskarżonego wyroku sędziego SR (del.) D. D. oraz sędziów SA P. S. i P. R.. Obrońca podniósł w stosunku do SR D. D., że *„w świetle wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych od C-748/19 do C-754/19 (...) artykuł 19 ust. 1 akapit drugi TUE odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony. (...) W związku z tym, że w procesie powoływania (...) sędziów zasiadających w składzie orzekającym zaskarżonego wyroku brała udział Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), należy zbadać, czy wadliwość procesu powoływania prowadzi w niniejszych okolicznościach sprawy do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych UE oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i*

podstawowych wolności, bowiem - zgodnie z uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA 1-4110-1/20, która w świetle argumentacji przedstawionej w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21, dalej obowiązuje i wiąże Sąd Najwyższy - w razie pozytywnego wyniku analizy zachodzi nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”

Natomiast w odniesieniu do sędziów P. R. i P. S. obrońca wskazał m.in., że „W związku z tym, że w procesie powoływania obu sędziów zasiadających w składzie orzekającym zaskarżonego wyroku brała udział Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), należy zbadać, czy wadliwość procesu powoływania prowadzi w niniejszych okolicznościach sprawy do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych UE oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, bowiem - zgodnie z uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA 1-4110-1/20, która w świetle argumentacji przedstawionej w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21, dalej obowiązuje i wiąże Sąd Najwyższy - w razie pozytywnego wyniku analizy zachodzi nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) uchwała Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z dnia 26 lipca 2019 r. dotycząca przedstawienia wniosku o powołanie P. S. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie zapadła „pomimo niezaopiniowania kandydatur przez Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej i nieprzedstawienia kandydatów wraz z właściwymi dokumentami, zgodnie z art. 58 § 4 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie. (...) mogą powstawać istotne wątpliwości co do niezawisłości sędziego Sądu Apelacyjnego P. R. w związku z tym, że został awansowany jako sędzia sądu rejonowego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego, a więc z pominięciem stanowiska sędziego sądu okręgowego, co

może budzić podejrzenie, że swoje stanowisko zawdzięcza przede wszystkim politycznemu poparciu, zwłaszcza w świetle wykazanego poniżej silnego uzależnienia od Ministra Sprawiedliwości, organu władzy wykonawczej.”

Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Prokurator w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna.

Sąd Najwyższy konsekwentnie stoi na stanowisku, że dopuszczalne jest *in concreto* badanie przez sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy okoliczności przewidzianych w art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w kontekście sposobu powołania konkretnego sędziego do pełnienia służby i okoliczności towarzyszącym sposobowi wykonywania jego funkcji (m.in. aktywności zawodowej i medialnej związanych z pełnieniem służby sędziowskiej). Rozbudowany wywód w tej materii Sąd Najwyższy zawarł w wyroku z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21, który Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela. Nie ma potrzeby w całości rekapitulować argumentów przedstawionych w tej sprawie, lecz uwypuklić trzeba kluczowe zagadnienia, dla klarowności wyводу. Poczynając od uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. BSA I-4110-1/2020 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7) stanowiącej zasadę prawną, a więc wiążącej wszystkie składy Sądu Najwyższego, kwestia udziału w powołaniu sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, wpływa na możliwość uznania nienależyta obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zatem sam proces powołania

sędziego może wpływać na ocenę jego bezstronności i niezawisłości. Następnie w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22) zaakcentowano kluczową dla procesu nominacyjnego okoliczność, tj. że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1. Tezę tę wzmacnia, zdaniem Sądu Najwyższego także czytelne stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w wyroku Wielkiej Izby z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie Grzęda przeciwko Polsce (wniosek nr 43572/18), że „cała sekwencja wydarzeń w Polsce żywo pokazuje, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezawisłości sędziowskiej, poczynwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., następnie, w szczególności, przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, przy jednoczesnym rozszerzeniu kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększeniu jego roli w kwestiach dyscypliny sędziowskiej”. W uchwale I KZP 2/22 zaakcentowano także, należy mieć na względzie stopniowalność kryteriów doboru do sądów różnego rzędu, gdyż surowsze są wymagania w stosunku do sędziów ubiegających się o awans do sądów, które znajdują się wyżej w strukturze sądownictwa, co prowadzi to konieczności oceny w ramach testu niezawisłości konkretnego sędziego takich okoliczności, jak -równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów oraz to, czy kandydat w ogóle miał kontrkandydata do awansu, czy też był jedyną osobą, która wzięła udział w danym konkursie. Przeprowadzeniu testu niezawisłości nie stoi także na przeszkodzie „wyrok” Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r. w sprawie U 2/20 – którym „unieważniono” uchwałę trzech Izb SN. Kwestię tę na potrzeby standardu

wynikającego z art. 6 ust. 1 EKPC badał ETPCz w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (wyrok z dnia 22 lipca 2021 r., wniosek nr 43447/19), w której przesądził, iż *„biorąc pod uwagę oczywisty brak wszechstronnej, wyważonej i obiektywnej analizy przedstawionych mu okoliczności w kategoriach konwencyjnych, Trybunał stwierdza, że ocena Trybunału Konstytucyjnego musi być uznana za arbitralną i jako taka nie może mieć żadnego znaczenia dla wniosku (niniejszego – dop. SN) Trybunału w kwestii, czy doszło do oczywistego naruszenia, obiektywnie i rzeczywiście rozpoznawalnego jako takie, prawa krajowego (...)”* (pkt 262 uzasadnienia). Identycznie wymóg oceny procedury powoływania sędziów jako komponenty rozstrzygnięcia o niezawisłości i bezstronności sędziego w kontekście zagwarantowania skutecznej ochrony sądowej na gruncie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE wypowiadał się wielokrotnie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok TSUE w sprawie C-585/18 i in., wyrok TSUE w sprawie C-824/18, wyrok TSUE w sprawie C-791/19, wyrok TSUE w sprawie C-487/19 - omówione w uzasadnieniu wyroku w sprawie III KK 404/21).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie nie dostrzega żadnych powodów, by odstępować od wykładni art. 439 § 1 pkt 2 kodeksu postępowania karnego przyjętej w uchwale składu trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. BSA I-4110-1/2020, która ma moc zasady prawnej. W całym zakresie należy podzielić zawartą w tej uchwale argumentację, co czyni zbędnym jej powtarzanie na potrzeby rozstrzygnięcia w procedowanej obecnie przez Sąd Najwyższy sprawie. Dotyczy to także uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. sygn. akt. I KZP 2/22 oraz powołanych w tej uchwale orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Reasumując poglądy wyrażone w tych judykatach należy stwierdzić, że wymogiem wynikającym zarówno z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jak też art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych jest takie obsadzenie sądu orzekającego w danej sprawie by spełnił on standard sądu bezstronnego i niezawisłego (niezależnego). Jeżeli skład sądu nie gwarantuje tego standardu, spełniona jest przesłanka nienależytej obsady sądu, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co równocześnie czyni zasadną skargę na wyrok sądu odwoławczego złożoną w trybie art. 539a § 1 k.p.k.

Podstawową gwarancją spełnienia przez sąd wymaganego standardu bezstronności i niezawisłości, jest takie ukształtowanie składu tego sądu, by orzekali w nim sędziowie korzystający z domniemania spełnienia kryteriów niezawisłości i bezstronności. Domniemanie to oparte jest na ukształtowanej konstytucyjnie procedurze powołania na stanowisko sędziego oraz mającego konstytucyjną i ustawową podstawę wyznaczenia danego składu orzekającego spośród tak powołanych sędziów.

W wyniku zmian ustawowych, dokonanych ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, organ ten przestał spełniać cechy organu konstytucyjnego, co uchyliło domniemanie spełnienia przez osoby powołane przez Prezydenta RP z rekomendacji takiej Krajowej Rady Sądownictwa na stanowisko sędziego kryteriów niezawisłości i bezstronności. Bezpośrednie uzależnienie od władzy politycznej decyzji podejmowanych w procedurze nominacji sędziowskich, uzasadniło przekonanie, że o nominacjach tych mogą decydować względy pozamerytoryczne. W takiej sytuacji udział w składzie sądu, osoby powołanej na stanowisko sędziowskie w wyżej opisanej procedurze, uzasadnia potrzebę oceny tego, czy istotnie w konkretnej sprawie sąd został „należycie” obsadzony (por. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Należy przy tym przypomnieć, że oceny tej dokonuje się w perspektywie obiektywnej, a więc tych okoliczności, które w odbiorze społecznym mogą prowadzić do uznania, że dany skład sądu nie daje gwarancji bezstronności i niezawisłości. Nie ma przy tym znaczenia subiektywne przekonanie osób wyznaczonych do danego składu orzekającego co do własnej bezstronności i niezawisłości. Ponadto należy pamiętać, że standard wyznaczony przez kolejne orzeczenia TSUE oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nakazuje traktować wadliwość procedury powołania na stanowisko sędziego jako podstawowe kryterium uznania, że sąd ukonstytuowany z udziałem takiego sędziego, nie będzie spełniał kryterium bezstronności i niezawisłości.

Nie ulega wątpliwości, że przekonanie to znajduje silne potwierdzenie w innych okolicznościach wskazujących na powiązanie sędziego, nominowanego w niekonstytucyjnej i upolitycznionej procedurze, z władzą wykonawczą. Chodzi w szczególności o nominacje na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrejonalnej

kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej. Podobne znaczenie ma stopień wadliwości postępowania w procesie nominacyjnym na stanowisko sędziowskie, w szczególności brak opinii gremiów innych niż powiązane z władzą polityczną (np. brak opinii organów reprezentujących samorząd sędziowski), czy też udział w konkursie jednego kandydata bez możliwości konfrontacji jego kwalifikacji merytorycznych z innymi kandydatami. Inną okolicznością potwierdzającą zarzut niedochowania standardu bezstronności i niezawisłości może stanowić charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu. Ostatecznie takim potwierdzeniem może być także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczająca poza gwarantowane przez Konstytucję ramy udziału w debacie publicznej, a wskazująca na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej.

Sąd Najwyższy w pełni akceptuje przy tym wyrażone we wspomnianej wcześniej uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego przekonanie, że szczególna postawa sędziego sądu powszechnego, który otrzymał nominację w wadliwej, niekonstytucyjnej procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa, może uzasadniać przekonanie, iż mimo wszystko w odbiorze społecznym skład orzekający sądu z jego udziałem nie będzie obciążony zarzutem braku bezstronności czy braku niezawisłości. Postawa ta może się wyrażać w szczególności w informowaniu stron o ewentualnej potrzebie oceny w trybie procesowym spełnienia przez tego sędziego wymogów bezstronności, czy też samodzielnym inicjowaniu stosownej procedury w trybie przewidzianym w art. 41 § 1 k.p.k.

Mając na względzie powyższe okoliczności należy stwierdzić, co następuje.

W składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wydał zaskarżony wyrok z dnia 7 października 2021 r. (sygn. akt II AKa 215/21) brali udział sędziowie P. S., P. R. oraz D. D..

Sędzia P. S. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w 2020 r. w procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa ukształtowana przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), co uchyliło domniemanie spełnienia przez tego sędziego standardu niezawisłości i bezstronności. Zgłosił się on na konkurs, w którym na dwa wolne stanowiska w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie (ogłoszenie w Monitorze Polskim z 2018 r. poz. 467) zgłosiły się tylko dwie osoby – P. S. oraz M. S. (także sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie). Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej uchwałą z dnia 12 grudnia 2018 r. w sprawie odroczenia opiniowania kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie i Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, podtrzymaną uchwałą tego Zgromadzenia z dnia 26 czerwca 2019 r., odroczyło zaopiniowanie m.in. P. S., do czasu rozstrzygnięcia przez TSUE szeregu pytań prejudycjalnych w sprawach polskiego systemu sądownictwa po reformach m.in. KRS. Zgodnie z wówczas obowiązującymi przepisami ustawy o ustroju sądów powszechnych zgromadzenie ogólne sędziów apelacji albo zgromadzenie ogólne sędziów okręgu opiniowało zgłoszonych kandydatów w drodze głosowania i przekazywało prezesowi odpowiednio sądu apelacyjnego albo sądu okręgowego wszystkie zgłoszone kandydatury, ze wskazaniem liczby uzyskanych głosów (art. 58 § 2 u.s.p.). Prezes właściwego sądu przedstawiał następnie Krajowej Radzie Sądownictwa za pośrednictwem systemu teleinformatycznego kandydatury zaopiniowane przez powyższe gremium wraz z innymi dokumentami. Ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw wprowadzono do ustawy o KRS ust. 3 do art. 35 dekretujący, że brak dokumentów, o których mowa w ust. 2 (czyli właśnie opinii) nie stanowi przeszkody do opracowania listy rekomendowanych kandydatów. Opiniowanie przez zgromadzenia ogólne zostało zaś zupełnie zniesione ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 190). Jedyńm gremium na poziomie danego sądu opiniującym kandydata ze

swojego sądu, który ubiega się o awans pozostało kolegium tego sądu składające się z osób funkcyjnych powoływanych przez Ministra Sprawiedliwości.

Oznacza to, że konkurs na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, pomimo formalnych przeszkód, został tak czy inaczej przeprowadzony. Jak wynika z uchwały Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej z dnia 29 sierpnia 2019 r. pobrano z systemu teleinformatycznego Sądu Okręgowego w Warszawie potrzebne dane dotyczące kandydatów z pominięciem stosownych procedur. Procedura awansowa P. S. przed KRS rozpoczęła się 22 lipca 2019 r. (pierwsze posiedzenie w tej sprawie). Jak wynika z informacji prasowych i wypowiedzi m.in. byłego przewodniczącego KRS sędziego L. M. *„Do piątkowego głosowania miało nie dojść. Rada cały czas czekała bowiem na dokumentację sędziów - kandydatów do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Powód? Prezes SA w Warszawie nie przesłała KRS dokumentacji kandydatów do awansu w stolicy. Dlaczego? Uchwały zgromadzeń sędziów sądów apelacji warszawskiej, którzy wzywają do nie brania udziału w postępowaniach konkursowych, które toczą się przed obecną Radą. KRS zastanawiała się czy wystąpić do prezes SA o przesłanie dokumentacji. - To jedyne co możemy zrobić (...) Podczas pierwszego dnia ostatniego przed wakacjami posiedzenia Rady pojawił się pomysł by sędziowie-kandydaci, których dokumentacja nie dotarła do KRS dostarczyli ją do Rady sami. - To był pomysł trudny do przeprowadzenia na szybko. - przyznał sędzia M.. Akta sędziego S. trafiły do KRS ze stołecznego sądu. ([...]). Potwierdza to, iż KRS była zdeterminowana by procedować nominację P. S. pomimo proceduralnych przeszkód i zanim dokonano stosownych zmian ustawowych, które pozwalały na pomijanie opinii zgromadzenia ogólnego.*

W toku postępowania przed KRS powołano zespół do oceny i rozpatrzenia kandydatur na wolne stanowiska w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Zespół jednomyślnie poparł kandydaturę P. S.. Uchwałą nr [...] KRS z dnia 26 lipca 2019 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwa stanowiska sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie ogłoszone w Monitorze Polskim z 2018 r. poz. 467 przedstawiono Prezydentowi RP wniosek o powołanie P. S. do pełnienia urzędu sędziego tego sądu.

Analiza powyższej procedury powoływania sędziego P. S. na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego, prowadzi do wniosku, że niezależnie od niekonstytucyjnego organu, który ją przeprowadził, kandydatura sędziego P. S. nie była w ogóle opiniowana przez zgromadzenie sędziów sądu apelacyjnego a nadto, był on jedynym kandydatem, co wyklucza możliwość porównania jego kompetencji merytorycznych z innymi kandydatami. Analiza tej procedury wskazuje, że politycznie zdominowana Krajowa Rada Sądownictwa zdeterminowana była prowadzić postępowanie konkursowe mimo braku wymaganych ustawą dokumentów, co może w odbiorze społecznym być traktowane jako szczególne zainteresowanie tego organu w nominacji sędziego P. S. na stanowisko sędziowskie.

Szczególne jednak znaczenie w perspektywie oceny spełnienia przez skład orzekający, w którym zasiadał wadliwie powołany na stanowisko sędziowskie sędzia P.S., mają okoliczności związane z mianowaniem tego sędziego przez władze polityczne na różne stanowiska funkcyjne. W szczególności, Minister Sprawiedliwości, korzystając z arbitralnej kompetencji stworzonej ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w dniu 30 maja 2018 r. powołał sędziego P. S. na funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Powszechnych. Dnia 17 kwietnia 2019 r. otrzymuje on od Ministra Sprawiedliwości delegację do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, następnie w listopadzie 2020 r. zostaje powołany przez tegoż Ministra Sprawiedliwości na funkcję Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, a później w lipcu 2022 r. na Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 września 2018 r. powołany zostaje na członka Zespołu do spraw czynności Ministra Sprawiedliwości podejmowanych w postępowaniach dyscyplinarnych sędziów i asesorów sądowych. Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 8 czerwca 2022 r. otrzymał nominację na nadzwyczajnego rzecznika dyscyplinarnego do prowadzenia 6 spraw w Sądzie Najwyższym. Wszystkie te nominacje miały charakter dyskrejonalny, co w odbiorze społecznym traktowane jest jako wyraz zaufania władzy politycznej. Nie bez znaczenia jest także fakt, że następują one w stosunkowo krótkim okresie, a większości z nich dokonuje ten sam polityk pełniący funkcje Ministra

Sprawiedliwości, dotyczą zaś funkcji w sądach stołecznych, w których z uwagi na właściwość miejscową często rozstrzygane są sprawy, w których stroną są osoby zaangażowane politycznie, a także chociażby na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy o Centralnym Biurze Śledczym to Sąd Okręgowy w Warszawie jest właściwy w sprawach zgody na czynności operacyjne tej służby.

Inną okolicznością istotną w perspektywie społecznego odbioru niezawisłości i bezstronności sądu, w składzie którego orzekał sędzia P. S., jest charakter aktywności sędziego w ramach pełnionych funkcji Rzecznika Dyscyplinarnego czy prezesa sądu. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na fakt, pełnej zgodności działań prowadzonych przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Powszechnych oraz jego zastępców z publicznie deklarowanymi oczekiwaniami władzy politycznej, w szczególności Ministra Sprawiedliwości, co do wszczynania postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów za czynności orzecznicze, w szczególności zaś za kierowanie pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, czy też działania umożliwiające ukształtowanie składu sądu zgodnie ze standardami wynikającymi z art. 45 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych.

Na stronie www Rzecznika znaleźć można jego komunikaty w sprawach tym chociażby ten z 14 lutego 2022 r., w którym Rzecznik oświadczył, iż, *„sędzia P. R. wszczął postępowanie dyscyplinarne przeciwko E. B., sędziemu Sądu Okręgowego w K., przedstawiając jej zarzuty popełnienia przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 pkt 3 i 5 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 2072, dalej: Usp), polegających na tym, że: w dniu 4 stycznia 2022 r. w K., jako funkcjonariusz publiczny, sędzia przewodnicząca składu orzekającego w sprawie o sygnaturze akt Cz (...) Sądu Okręgowego w K., przekraczając swoje uprawnienia, wbrew treści art. 42 a § 1 i 2 Usp, w wydanym postanowieniu o uchyleniu postanowienia Sądu Okręgowego w K. sygn. akt I Co (...) dokonała oceny zgodności z prawem powołania sędziego referenta tej sprawy sędziego Sądu Okręgowego (...), zakwestionowała skuteczność powołania i istnienie stosunku służbowego tej sędzi, jako sędziego Sądu Okręgowego, po czym zakwestionowała umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej - Krajowej Rady*

Sądownictwa, a w dalszej kolejności podważyła konstytucyjną prerogatywę Prezydenta RP powoływania sędziów, co w rezultacie, stanowiąc uchybienie godności urzędu, naruszało przepis art. 82 § 1 Usp, określający obowiązek postępowania zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim, w tym w szczególności obowiązek stania na straży prawa, a tym samym stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. 2. w dniu 20 stycznia 2022 r. w K. uchybiła godności urzędu w ten sposób, że w skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego w K. piśmie Wniosek o wyłączenie (...) dokonała oceny zgodności z prawem powołania sędziego Sądu Okręgowego (...), zakwestionowała skuteczność powołania i istnienie stosunku służbowego tej sędzi, jako sędziego Sądu Okręgowego w K., mającej uprawnienia do przeprowadzenia lustracji jej referatu, po czym zakwestionowała umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej – Krajowej Rady Sądownictwa, a w dalszej kolejności podważyła konstytucyjną prerogatywę Prezydenta RP powoływania sędziów, co naruszało przepis art. 82 § 1 Usp, określający obowiązek postępowania zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim, w tym w szczególności obowiązek stania na straży prawa, a tym samym stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości(...).”.

([http://rzecznik.gov.pl/\[...\]](http://rzecznik.gov.pl/[...]))

Z kolei w komunikacie z dnia 22 października 2021 r. Rzecznik wskazał, że „w oparciu o treść zawiadomień Prezes Sądu Okręgowego w K., Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych podjął i prowadzi czynności wyjaśniające w sprawach dotyczących uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez ustalonych sędziów Sądu Okręgowego w K. przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 pkt 3 i 5 ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2020 r, poz. 2072, dalej: Usp), polegających podjęciu we wrześniu i w pierwszej połowie października 2021 r. bezprawnych działań w postaci publicznego kwestionowania skuteczności powołania M. M. na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego oraz podważania legalności jej wyboru na stanowisko Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego, a w dalszej kolejności na

podejmowaniu działań kwestionujących umocowanie konstytucyjnych organów państwa – Krajowej Rady Sądownictwa i Trybunału Konstytucyjnego oraz podlegania sędziów do łamania przepisów prawa m.in. w drodze odmowy orzekania z innymi sędziami, których kandydatury zostały przedstawione Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Krajową Radę Sądownictwa, powołaną na podstawie ustawy z 8 grudnia 2017 r., a także na publicznym kwestionowaniu art. 190 ust. 1 Konstytucji określającego zasadę powszechnej mocy obowiązującej i ostatecznego charakteru wyroków Trybunału Konstytucyjnego.” ([...])

Jako prezes Sądu Apelacyjnego sędzia P. S. odsunął od orzekania sędziów stosujących prawo unijne, wskazując że „(m)anifestowana w szeregu pism kierowanych do władz sądu oraz w licznych orzeczeniach i oświadczeniach wobec stron postępowania ocena statusu zawodowego innych sędziów jest z jednej strony jaskrawym przekroczeniem podstawowych wymogów etyki sędziowskiej, z drugiej strony natomiast torpeduje należyte wykonywanie władzy służby publicznej w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, skoro osoby, o których mowa uzurpują sobie tytuł do otwartej odmowy orzekania w składach kolegialnych tworzonych z większością sędziów II wydziału karnego tego sądu (...) z tych przyczyn podtrzymuję stanowczy pogląd, że konieczną jest taka zmiana warunków służby SSA E. G. i SSA E. L., która zasadniczo pozbawia Panie Sędzie sposobności orzekania w składach kolegialnych, a zarazem doprowadzi do pełniejszego wykorzystania ich potencjału zawodowego w jednostce organizacyjnej, charakteryzującej się w ostatnim czasie ogromnym wzrostem liczby spraw.” (pismo z dnia 19 sierpnia 2022, [...]).

Charakterystyczna jest zbieżność tego stanowiska z treścią oświadczenia przyjętego na wniosek Ministra Sprawiedliwości przez Radę Ministrów w dniu 3 grudnia 2019 r.: „Podważanie statusu sędziów i prawomocności wydawanych przez nich orzeczeń uderza w konstytucyjne podstawy państwa prawa. Prowadzi do chaosu prawnego w Polsce. Budzi wśród Polaków niepokój co do ważności wyroków sądów, które w każdym roku rozstrzygają kilkanaście milionów spraw (...) Dlatego Rada Ministrów wyraża zaniepokojenie postępowaniem tych sędziów,

którzy poprzez swoje publiczne wypowiedzi i działania kwestionują status innych sędziów, manipulując w ten sposób wydanym 19 listopada br. wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kierowanie przez jednych sędziów pod adresem drugich apeli o wstrzymanie się od orzekania jest działaniem bezprecedensowym, które godzi w niezawisłość sędziowską i podważa zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Z brzmienia art. 179 Konstytucji RP wprost wynika, że akt powołania na stanowisko sędziego nie podlega kontroli sądowej. Analogiczne wnioski wypływają z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.” „[...]

Sędzia P. S. akceptował wszczanie postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów stosujących prawo unijne, naruszając tym samym zabezpieczenie ustanowione przez postanowienie Wiceprezesa TSUE w sprawie C-204/21R Komisja/Polska z dnia 14 lipca 2021 r. zawieszające stosowanie przepisów kwalifikujących aktywność sędziów w tym zakresie za przewinienia dyscyplinarne. Działania takie w pełni odpowiadały stanowisku władz politycznych, w szczególności Ministra Sprawiedliwości, kwestionującego obowiązek przestrzegania wspomnianego postanowienia zabezpieczającego Wiceprezesa TSUE. (por. konferencje prasowe z dnia 14.07.2021 oraz 15.07.2021).

Warto odnotować, że wszelkie zastrzeżenia prezentowane w przestrzeni publicznej, jak i w stosownych orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz sądów europejskich, a dotyczące możliwości stawiania zarzutów dyscyplinarnych sędziom za przeprowadzanie tzw. testu niezależności innych sędziów zostały uznane za zasadne w orzeczeniu ETPCz z dnia 6 października 2022 r. (skarga nr, 35599/20, Juszczyzyn przeciwko Polsce). Trybunał wskazał, że „(...) interpretacja i zastosowanie art. 107 ust. 1 ustawy z 2001 r. przez Izbę Dyscyplinarną w orzeczeniu z dnia 4 lutego 2020 r. były oczywiście nieracjonalne i w związku z tym skarżący nie mógł przewidzieć, że wydanie jego postanowienia może doprowadzić do jego zawieszenia. W związku z tym Trybunał stwierdza, że przesłanka przewidywalności nie została spełniona i że w konsekwencji przedmiotowa ingerencja nie była "zgodna z prawem" (...) odwołanie się do postępowania dyscyplinarnego i ostateczne zawieszenie skarżącego za wydanie postanowienia sądowego, które miało na celu ochronę prawa strony do "niezależnego i

bezzstronnego sądu ustanowionego ustawą", jak zapisano w art. 6 § 1 Konwencji, a także w równym stopniu w art. 45 § 1 Konstytucji RP i art. 47 Karty Praw Podstawowych, jest niezgodne z wyżej wymienionymi zasadami. Ponadto, Trybunał zauważył już, w odniesieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z kwietnia 2020 r., że w jego orzecznictwie nie było wyobraźalnej podstawy do wniosku, że konwencyjne standardy niezależności i bezstronności wykluczają uprawnienie "innych sędziów" do ogólnego kwestionowania "prawa sędziego do orzekania" lub do weryfikacji "prawidłowości procedury poprzedzającej powołanie sędziego przez Prezydenta".

Powyższe okoliczności mogą w opinii publicznej wzmacniać przekonanie, że zaskarżony skargą obrońcy oskarżonego wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 października 2021 r. nie został podjęty w warunkach pełnej bezstronności i niezależności.

W tej sytuacji zbędną była ocena zarzutów podniesionych w odniesieniu do pozostałych sędziów ze składu orzekającego. Na marginesie warto jedynie wskazać, że także w przypadku P. R., zachodzi prawdopodobieństwo zaistnienia podobnych okoliczności, jak w przypadku sędziego P. S., mających znaczenie dla oceny dochowania przez skład sądu orzekający z jego udziałem standardu bezstronności i niezawisłości w odbiorze społecznym. Także bowiem i ten sędzia został powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa ukształtowaną przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), a po zmianach politycznych, do jakich doszło wyniku wyborów parlamentarnych w 2015 r., w bardzo krótkim okresie otrzymywał kolejne nominacje na stanowiska funkcyjne dokonywane w ramach dyskrejonalnych decyzji Ministra Sprawiedliwości (w czerwcu 2018 r. w został powołany na funkcję prezesa Sądu Rejonowego w K., od 18 czerwca 2018 r. Minister Sprawiedliwości powołał go na stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 września 2018 r. został członkiem Zespołu do spraw czynności Ministra Sprawiedliwości podejmowanych w postępowaniach

dyscyplinarnych sędziów i asesorów sądowych, od 1 stycznia 2019 orzekał w Sądzie Okręgowym w Warszawie na podstawie delegacji Ministra Sprawiedliwości, od 21 grudnia 2020 r. objął funkcję wiceprezesa ds. karnych tego sądu, zaś w lipcu 2022 r. został wiceprezesem Sądu Apelacyjnego w Warszawie).

Mając na względzie łącznie wszystkie powyższe okoliczności, należy uznać, że udział w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydającym zaskarżony wyrok z dnia 7 października 2021 r., sędziego P. S., powołanego na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wadliwej procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa ukształtowaną przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), nie spełnił standardu należytej obsady sądu, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na niedochowanie gwarancji bezstronności i niezależności wymaganych przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 § 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych. W tej sytuacji należało uchylić zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 października 2021 r. W ponownym postępowaniu Sąd odwoławczy rozpozna sprawę w należyłym składzie, gwarantującym spełnienie powyższego standardu.

[as]